

## MARYJA I TAJEMNICA MIŁOSIERDZIA W ŚWIĘTYCH WIZERUNKACH (NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH)

### Wstęp

Śługa Boży Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia*, mówiąc o Maryi i Jej związku z tajemnicą Miłosierdzia, używa trzech charakterystycznych tytułów. W kontekście zbawczej ekonomii nazywa Ją „Matką Miłosierdzia”, a także „Matką Bożego Miłosierdzia”, wskazując na szczególne wybranie i obdarowanie przez Boga. Akcentując zaś Jej rolę jako rozdawczyni Bożego miłosierdzia wśród ludzi, nazywa Maryję Matką Bożego miłosierdzia<sup>1</sup>. Podobnie papież Benedykt XVI w punkcie dziewiątym encykliki *Deus Caritas est* wskazuje na Maryję jako na Tę, która „najpełniej zna tajemnicę miłosierdzia; najwięcej doświadczyła miłosierdzia; najowocniej okupiła udział w dziele miłosierdzia; najgorliwiej proklamuje miłosierdzie; najskuteczniej przybliży ludziom miłosierdzie Boże”<sup>2</sup>.

Owa prawda o udziale Maryi w tajemnicy Miłosierdzia, która stała się tematem szczególnego zainteresowania teologów w naszych czasach, od wieków obecna i przeżywana jest w liturgii oraz w pobożności ludowej. Znajduje także wyraz w chrześcijańskiej ikonografii, czego przykładem mogą być wizerunki z polskich sanktuariów maryjnych, czczone jako przedstawienia Matki Miłosierdzia<sup>3</sup>. Nie reprezentują one jednego schematu ikonograficznego, ale przez swoją różnorodność wyrażają bogactwo treści związanych z tym tytułem. W niniejszym opracowaniu zostanie podjęta próba odczytania prawdy o Maryi i Jej związku z tajemnicą Miłosierdzia, najpierw na podstawie wizerunku

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Dives in Misericordia* (dalej DM), 9; por. ks. T. Siudy, *Służebnica Pańska, Niepokalanów* 1995, s. 100-101; bp Z. Zimowski, *Wstęp*, w: *Sanktuarium Ostrobramskie szkołą miłosierdzia*, Skarżysko-Kamienna-Ostra Brama 2005, s. 8.

<sup>2</sup> Ks. J. Wał, *Miejsce i rola Maryi w formacji charytatywnej*, „*Salvatoris Mater*” (dalej SM) 8 (2006) nr 3-4, s. 158; por. Benedykt XVI, Encyklika *Deus Caritas est* (dalej DCE), 42.

<sup>3</sup> Papieskimi koronami zostały uhonorowane wizerunki: w Piekoszowie (diec. kielecka 1968), w Lutyni (diec. kaliska 1972), w Białymstoku (katedra 1995) i w Jarosławiu (cerkiew greckokatolicka 1996).

z Ostrej Bramy w Wilnie, czczonego także w sanktuarium w Skarżysku-Kamiennej. W drugiej części zostaną poddane analizie treści wizerunku Matki Bożej *Myłosierdzia Dweri* z Jarosławia, a w trzeciej – wizerunku z sanktuarium w Piekoszowie k. Kielc. Powyższe przedstawienia, uhonorowane papieskimi koronami, reprezentują trzy podstawowe typy wizerunków maryjnych: *Oranta/Niewiasta Apokaliptyczna*, *Hodegetria* oraz *Eleusa*. Owe przedstawienia będą stanowić główne źródło dla odczytania prawdy o Maryi jako Niewieście, która w sposób szczególny dostąpiła miłosierdzia Boga, uczestniczy w sposób aktywny i wyjątkowy w Jego pełnych miłości planach zbawienia oraz proklamuje i realizującej Boże miłosierdzie wśród ludzi.

### **Niewiasta, która dostąpiła Bożego miłosierdzia – ikona Matki Bożej Ostrobramskiej**

Początek kultu wileńskiego wizerunku, czczonego jako ikona Matki Miłosierdzia nie jest znany. Wiadomo tylko, że związany jest on z bramą miejską, wzniesioną w Wilnie między 1503 a 1514 r. W tym miejscu karmelici wybudowali w 1672 r. kaplicę i umieścili w niej wizerunek Matki Bożej bez Dzieciątka, z pochyloną głową i skrzyżowanymi rękoma na piersiach. Ostrobramski wizerunek, choć czczony jest także w prawosławiu, został wykonany w sposób charakterystyczny dla malarstwa tradycji zachodniej. W opracowaniach na ten temat wskazuje się na jego związek z malarstwem niderlandzkim oraz wyraźne stylistyczne pokrewieństwo z twórczością Martina de Vosa (1532-1603)<sup>4</sup>.

### ***Miłosierdzie objawione w Niepokalanym Poczęciu NMP***

Typ ikonograficzny wizerunku Matki Bożej z Ostrej Bramy zbliżony jest do nowożytnych przedstawień *Immaculaty*<sup>5</sup>, jakie zaczęły się pojawiać w sztuce sakralnej na Zachodzie w drugiej połowie XVI wieku. W różnorodnej i wielowątkowej ikonografii tego przedstawienia spotykamy najczęściej Maryję ze złożonymi do modlitwy dłońmi, stojącą wśród nadziemskiego blasku, w pełnej chwale, adorowaną przez anioły. Częstymi atrybutami towarzyszącymi Maryi

<sup>4</sup> Malarz ten wywarł znaczny wpływ na malarstwo sakralne doby manieryzmu i wczesnego baroku dzięki odbitkom miedziorytniczym, upowszechniającym nowe schematy ikonograficzne w całej Europie. Jedną z nich (z końca XVI lub początku XVII wieku), stała się prawdopodobnie wzorcem dla obrazu Matki Bożej w kościele pw. Bożego Ciała w Krakowie oraz wizerunku Matki Bożej Ostrobramskiej w Wilnie. Obraz ten, datowany na lata 1620-1630, został namalowany na deskach dębowych pokrytych cienkim gruntem klejowym. Na skutek licznych przemałowań niewiele można dziś wywnioskować zarówno o wykonawcy tego dzieła, jak też ośrodku, w którym mogło powstać. M. Kałamajska-Saeed, *Ostra Brama w Wilnie*, Warszawa 1990, s. 85-95.

<sup>5</sup> Za najbliższy, również o niderlandzkiej genezie, należy uznać obraz z Rokitna Wielkopolskiego, który stał się z kolei wzorem dla XIX-wiecznego wizerunku Matki Bożej Licheńskiej. Podobny typ ikonograficzny reprezentuje także obraz z kościoła Santa Maria della Scala w Rzymie.

w tych przedstawieniach jest gołębicą nad Jej głową oraz wąż pod stopami<sup>6</sup>. W ostrobramskim wizerunku brak jest wprawdzie owych elementów, jednak blask młodzieńczej urody oraz otaczająca Maryję jasność pozwala interpretować to przedstawienie w kontekście Niepokalanego Poczęcia. Podkreśla to niebieski płaszcz, okrywający głowę i ramiona Maryi, oraz biała chusta i szal, widoczne spod wierzchniego okrycia. Symbolizują one czystość i nieskalaność, a skłon Jej głowy i opuszczone ku dołowi spojrzenie wyrażają pokorę. W ostrobramskiej ikonie możemy dostrzec zatem Nazaretańską Dziewicę, „całą świętą i wolną od wszelkiej zmyzy grzechowej, jakby utworzoną przez Ducha Świętego i ukształtowaną jako nowe stworzenie. Ubogą od pierwszej chwili poczęcia blaskami szczególnej zaiste świętości”<sup>7</sup>, ogarniętą i przenikniętą Bożym miłosierdziem. W Niej Trójjedyny Bóg, którego bardziej niż jakiegokolwiek inne stworzenie „poznała” i „doświadczyła”, dokonuje wielkiego dzieła odkupienia, zachowując Ją od grzechu pierworodnego i obdarowując pełnią łaski<sup>8</sup>.

O. prof. S. C. Napiórkowski zauważa, że w Niepokalanym Poczęciu Matka Pana staje się szczególnie wyraźnym „zwierciadłem łaski – *speculum gratiae*, zwierciadłem czystej łaski – *speculum gratiae puree, speculum solae gratiae* (...) jest nieustanną pieśnią na cześć *sola gratia*. (...) nieustannie śpiewa pieśń chwały na cześć Bożego Miłosierdzia (...) śpiewa wspaniałość łaski z nadobfitości miłosiernej miłości Boga-Miłości (...). Sam miłosierny Bóg stoi na początku, w centrum i na końcu tego świętego Misterium. Tylko i wyłącznie On – *solus Deus, solus misericors Deus*, samo tylko Boże Miłosierdzie – *sola misericordia Dei*”<sup>9</sup>. Dlatego Niepokalanie Poczęta staje się „żywą ikoną miłosiernego działania Boga w świecie”, ikoną Bożej miłości do człowieka. Maryja stojąc w postawie Służebnicy Pańskiej, kornie skłania głowę przed Bogiem, wskazując na Dawcę szczególnego Daru dla ludzi, który stał się Jej udziałem. Składając swoje skrzyżowane ręce na piersiach i swoim łonie, pośrednio wskazuje na Zbawiciela, którego mocą przyszyłych zasług została odkupiona, zachowana od zmyzy pierworodnej i napełniona łaską, już w pierwszych chwilach swojego istnienia. Jako wybrana i obdarowana miłosierdziem Boga głosi wielkie dzieła Pana<sup>10</sup>. Dlatego kontemplując wizerunek z Ostrej Bramy, przy wtórze hymnu

<sup>6</sup> M. Biernacka, *Niepokalane Poczęcie*, w: *Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej*, red. ks. J. Pasierb, t. 1, *Maryja Matka Chrystusa*, Warszawa 1987, s. 27, 84.

<sup>7</sup> LG 56.

<sup>8</sup> J. Kumala, *Niepokalane Poczęcie ikoną miłosierdzia Trójjedynego Boga. Inspiracje dla życia duchowego i apostołatu*, w: *Tajemnica Bożego Miłosierdzia w charyzmacie mariańskim. Materiały międzynarodowego sympozjum teologicznego, Licheń 12-16 maja 2003 r.*, red. tenże, Licheń 2004, s. 132.

<sup>9</sup> Por. S. C. Napiórkowski, *Niepokalanie Poczęta jako dzieło Bożego miłosierdzia*, w: *Tajemnica Bożego Miłosierdzia w charyzmacie mariańskim*, dz. cyt., s. 125.

<sup>10</sup> Potwierdza to napis umieszczony na jednej z rycin ostrobramskiego wizerunku: *Respexit humilitatem ancillae suae, ex hoc beatam me docent omnes generationes* (Który wejrzał na pokorę [uniżenie] swojej Służebnicy, odtąd bowiem błogosławioną mnie nazywać będą wszystkie pokolenia).

*Magnificat*, możemy przybliżyć się z Maryją do tajemnicy miłosiernego Boga i wraz z Nią wielbić to misterium.

### **Współpracownica w dziele miłosierdzia**

Wizerunek Matki Bożej z Ostrej Bramy początkowo nie był samodzielnym przedstawieniem, lecz stanowił element dyptyku<sup>11</sup>. Jak wynika z badań, po zewnętrznej stronie bramy, w niszy nad przejazdem, umieszczony został wizerunek Salwatora. Ukazany na nim Chrystus w półpostaci zwrócony był w lewo, z jedną ręką uniesioną w geście błogosławieństwa i z kulą ziemską, zwieńczoną krzyżem w drugiej<sup>12</sup>. Przybywający do miasta najpierw napotykali zatem wizerunek Zbawiciela, a dopiero później obraz Matki Miłosierdzia, zaś ich wzajemny związek był niezaprzeczalny pomimo rozmieszczenia na przeciwległych elewacjach. Czynność przechodzenia przez bramę wyrażała symboliczne przejście „od Chrystusa do Maryi” i „przez Maryję do Chrystusa”. Sposób usytuowania wizerunku wyraźnie wskazywał także na Maryję jako „Bramę Niebieską”, przez którą na świat przyszedł Zbawiciel, oraz jako „Bramę, prowadzącą do Chrystusa”<sup>13</sup>.

Wizerunek Salwatora umieszczony pierwotnie w formie malowidła na desce został później zastąpiony freskiem. Podczas remontu elewacji w 1835 r. fresk został jednak pokryty tynkiem i pamięć o nim oraz jego związku z wizerunkiem Matki Bożej się zatarała. Została ożywiona dopiero za sprawą interwencji samego Bożego Miłosierdzia, którego apostołką stała się s. Faustyna Kowalska. To właśnie tutaj, w Ostrej Bramie, w niedzielę po Wielkanocy w 1934 r. po raz pierwszy został wystawiony do publicznej czci obraz namalowany przez Eugeniusza Kazimierowskiego<sup>14</sup>. Dzisiaj wizerunek Matki Bożej w Ostrej Bramie występuje co prawda nadal jako samodzielne przedstawienie, ale jego interpretacja posiada wyraźnie chrystocentryczny charakter<sup>15</sup>. W Maryi możemy dostrzec Nazaretańską Dziewicę, która niesie w swoim łonie Zbawiciela, obejmując Go skrzyżowanymi ramionami w czułym geście. Jej postawa wskazuje na ów szczególny moment „pełni czasu”, w którym Boże Miłosierdzie

<sup>11</sup> Podobne zastawienie wizerunków Chrystusa i Maryi spotykamy także w parze bocznych ołtarzy krakowskiego kościoła pw. Bożego Ciała z 1625 r., stanowiące wzajemny pendant.

<sup>12</sup> Tekst na rycinie z wyobrażeniem Chrystusa Salwatora brzmi: *Ille ego me/sis Garus homo/ qui cuncta creavi, observanda dedi, cuncta cerata neci* (Oto Ten, który wszystko stworzył, dał do zachowywania [przestrzegania], wszystko).

<sup>13</sup> Taką interpretację potwierdza napis towarzyszący rycinie ostrobramskiego wizerunku: *Salve Porta, ex qua mundo est orta* (Witaj bramo, przez którą narodził się świat [?]).

<sup>14</sup> „Przez trzy dni był ten obraz wystawiony na widok publiczny i odbierał cześć publiczną, ponieważ był umieszczony (...) w szczycie okna, dlatego było go widać z bardzo daleka. W Ostrej Bramie odchodzono uroczystie przez te trzy dni zakończenie Jubileuszu Odkupienia świata – 1900-lecie od męki Zbawiciela”. *Dzienniczek*, 89.

<sup>15</sup> Por. K. Klauza, *Ikona Miłosierdzia*, w: *Sanktuarium Ostrobramskie szkołą miłosierdzia*, dz. cyt., s. 157-170.

za Jej zgodą weszło w dzieje świata (Łk 1,48-49). To wydarzenie zaś możemy odczytywać jako szczególny znak Bożego miłosierdzia względem ludzkości, ponieważ „motywem Wcielenia była miłość Boga wobec człowieka upadłego, (...) Jego miłosierdzie wobec rodzaju ludzkiego”<sup>16</sup>. Maryja, widoczna w ostrobramskiej ikonie jako Służebnica Pańska, staje się szczególną uczestniczką tego miłosierdzia, które zaowocowało Jej macierzyńskim współdziałaniem w zbawczej ekonomii<sup>17</sup>.

Boże macierzyństwo czyni Maryję współpracownicą w objawieniu się miłosierdzia Boga, Pomocnicą i Służebnicą Tego, który przychodzi, aby okazać miłosierdzie ludzkości (por. Łk 1,72). Jej zgoda na macierzyństwo wprowadza rodzaj ludzki na drogę zbawienia, na co wskazuje też napis „Przyczyna Zbawienia” (*Causa Salutis*), który pojawia się przy graficznych odbitkach ostrobramskiego wizerunku. Postawa Służebnicy Pańskiej, charakterystyczna dla tej ikony, przypomina nie tylko moment Zwiastowania, ale także kojarzy się z dramatycznym momentem ofiary krzyżowej, będącej heroicznym wyrazem wiary Maryi, zaufania oraz miłości do Boga. Ów element pasyjny, charakterystyczny dla całej bizantyjskiej ikonografii maryjnej, obecny jest także w wizerunku z Ostrej Bramy. Na obliczu Maryi maluje się pełen zadumy smutek, który wynika z Jej współdziałania w cierpieniu Chrystusa. W ostrobramskim sanktuarium spotkanie z Matką Miłosierdzia łączy się wyraźnie z ofiarą Jej Syna, którego zbawcze misterium pielgrzymi mogą przeżywać podczas Eucharystii w nadbramnej kaplicy. W Skarżysku Kamiennej jest ono dodatkowo wyeksponowane w znajdującą się obok kościoła Drodze Krzyżowej.

### ***Miłosierdzie objawione w tajemnicy Wniebowzięcia NMP***

Wizerunek Matki Bożej Ostrobramskiej nie posiadał pierwotnie ani złotistej sukni, ani koron, ani symbolu księżycy u podstawy. Srebrne wotum, umieszczone w 1849 r. poniżej obrazu, zostało jednak bardzo szybko zaakceptowane przez wiernych jako jego integralny element. Stało się ono wkrótce także jego znakiem rozpoznawczym. Nałożone na wizerunek z Ostrej Bramy ozdoby pozwalają to przedstawić interpretować także w kontekście tajemnicy Wniebowzięcia. Najświętszą Maryję Pannę widzimy tu w podstawie modlitewnej, otoczoną blaskiem i uczestniczącą w chwale Syna<sup>18</sup>. Wizerunek ostrobramski staje się więc także obrazem Niewiasty, w której dzieło miłosier-

<sup>16</sup> EM, 83.

<sup>17</sup> Wskazuje na to napis umieszczony pod graficznymi przedstawieniami Jej wizerunku: *Ille ego que genui non tacta puerpera natum ex quo divino iure Renata fui* (Oto Ja, która porodziła Dziecię bez naruszenia panieństwa, a który stał się z Prawa Bożego Odnowicielem).

<sup>18</sup> Taką interpretację umożliwiają także ryciny Matki Bożej, stanowiące z Chrystusem ikonograficzną całość jako dyptyk. Maryja ukazana została na nich w blasku promieni, a Chrystus jako Salwator z gestem błogosławieństwa, z kulą ziemską w drugiej ręce.

dzia, jakim jest Chrystusowe odkupienie, ujawniło się w sposób najpełniejszy. Maryja odkupiona w sposób jedyny i wyjątkowy, zostaje uwielbiona z duszą i ciałem w tajemnicy Wniebowzięcia, będącym ukoronowaniem dzieła miłosierdzia w stosunku do Niej<sup>19</sup>. Wniebowzięcie Maryi i posadzenie Jej „na wyżynach niebieskich w Chrystusie” (Ef 2,6) jest darem dobroci i miłosierdzia Ojca oraz owocem odkupienia, którego dokonał Chrystus. Maryja, osiągnąwszy zbawienie, staje się w ostrobramskiej ikonie wizerunkiem Kościoła w chwale. A będąc „obrazem i początkiem Kościoła mającego osiągnąć pełnię w przyszłym wieku, (...) przyświeca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy”<sup>20</sup>.

### Matka Bożego Miłosierdzia

Maryja jest nie tylko osobą, która w sposób szczególny dostąpiła Bożego miłosierdzia, ale także Tą, która umożliwiła Jego przyjście na świat. Dlatego nazywana jest „Matką Miłosierdzia”, a tytuł ten wskazuje na Jej macierzyńskie relacje względem Chrystusa-Odkupiciela<sup>21</sup>. Większość wizerunków maryjnych wyraża tę prawdę, ukazując Ją jako Bogarodzicę z Chrystusem na ręku. Szczególnym tego przykładem może być ikona *Brama Miłosierdzia (Myłosierdia Dweri)* z grekokatolickiej cerkwi w Jarosławiu<sup>22</sup>.

### Maryja „Bramą”, przez którą przyszło Miłosierdzie

Wizerunek Matki Bożej *Bramy Miłosierdzia* namalowany został temperą na zgruntowanym podłożu, wykonanym z trzech lipowych desek, przyciętych w kształcie ośmioboku. Typ ikonograficzny tego wizerunku należy zaliczyć

<sup>19</sup> Siudy, dz. cyt., s. 103.

<sup>20</sup> LG 68.

<sup>21</sup> Siudy, dz. cyt., s. 106.

<sup>22</sup> Pierwsza historyczna wzmianka o wizerunku pochodzi z okresu wojen napoleońskich, tradycja zaś łączy tę ikonę z księciem Jarosławem Mądrym, który w latach 1030-1031 założył tu gród obronny, nazwany jego imieniem. Na wzgórzu św. Mikołaja powstała wtedy cerkiew, a po przeniesieniu miasta przez księcia Władysława Opolczyka w 1375 r. na obecne miejsce, w jego centrum wybudowano nową, drewnianą cerkiew. Pomimo silnych działań latinizacyjnych w późniejszych wiekach w Jarosławiu istniało kilka cerkwi obrządków wschodnich: pw. Podwyższenia Krzyża, Przemienienia Pańskiego, Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny. W tej ostatniej świątyni miała się najpierw znajdować omawiana ikona Bogarodzicy, która na przełomie XVII i XVIII wieku zasłynęła łaskami. W opracowaniach na ogół za czas powstania tej ikony przyjmuje się pierwszą połowę XVII wieku, choć nie wyklucza się także faktu, iż może ona stanowić kopię starszego, otoczonego kultem wizerunku, który uległ zniszczeniu. Od 1945 do 1974 r. łaskami słynąca ikona znajdowała się w opuszczonej cerkwi, skąd została przeniesiona do Pracowni Konserwacji Zabytków w Jarosławiu i następnie przekazana muzeum. W trakcie prac konserwatorskich odtworzono jej pierwotny kształt oraz najwcześniejszą warstwę malarską. Gdy w 1987 r. grekokatolicy odzyskali cerkiew, podjęli także starania o odzyskanie ikony. Powróciła ona na swoje miejsce do świątyni w 1993 r., jej koronacji dokonał Jan Paweł II w 1996 r. Zob. szerzej ks. B. Prach, *Myłosierdia Dweri. Sanktuarium Maryjne w Jarosławiu*, Warszawa 1996, s. 7-9.

do znanego już w starożytności chrześcijańskiej przedstawienia Matki Bożej Przewodniczki – *Hodegetrii*<sup>23</sup>. Maryja ukazana została tu w półpostaci, z Jezusem na lewym ramieniu, na którego wskazuje prawą dłońią ułożoną skośnie. Ubrana jest w ciemnozieloną suknię, wykończoną pod szyją złotą lamówką; głowę i ramiona ma okryte wiśniowym płaszczem (*maforion*) z szarobłękitnym podbiciem. Nad czołem i na prawym ramieniu widnieją złote gwiazdy w postaci stylizowanych rozet, wskazujące na Jej dziewictwo. Jezus ubrany jest w długi biały *chiton*, przewiązany czerwonym paskiem, związanym na kokardę; na ramiona ma narzucony złocisty (ugrowy) płaszcz (*himation*). Chrystus, zwrócony w stronę Matki, prawą dłońią błogosławi, a w lewej trzyma zwój pisma.

Typ ikonograficzny *Hodegetrii*, podobnie jak wszystkie inne przedstawienia Maryi z Jezusem – Emanuelem, wyraża tajemnicę Wcielenia – owego szczytowego momentu w historii zbawienia, w którym Bóg okazuje solidarność z ludźmi, stając się człowiekiem. Św. Jan Ewangelista ową tajemnicę Bożego miłosierdzia wyraził słowami: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Do tej idei, zawartej w Piśmie Świętym, nawiązuje wyraźnie także nazwa ikony, zaczerpnięta z pieśni liturgicznej do Matki Bożej „o wszelkie potrzeby”. Maryja jawi się tu nie tylko jako Matka Miłosierdzia, a także Droga prowadząca do Miłosiernego Pana. Chrystocentryzm tego przedstawienia podkreślają także jego liturgiczne funkcje. Kształt oraz wielkość wskazują, że ikona pierwotnie znajdowała się w ikonostasie, a więc była wyraźnie powiązana z wizerunkiem Chrystusa Pantokratora, tworząc z nim pewną znaczeniową całość. Podobnie jak w przypadku Ostrej Bramy, również tutaj spotykamy więc ideę Maryi jako „Bramy Niebieskiej” oraz przejścia „przez Maryję do Chrystusa” i „od Chrystusa do Maryi”<sup>24</sup>, na którą bardzo wyraźnie wskazują także słowa *Akatysty*:

„Zdrowaś, wtajemniczona / w plan niewypowiedziany (...)  
 Zdrowaś, drabino niebieska, / po której Bóg zstąpił na ziemię (...)  
 Zdrowaś, moście / wiodący ludzi do nieba (...)  
 Zdrowaś, Ty zrodziłaś / Dawcę naszego życia.  
 Zdrowaś, ziemio / szafująca miłosierdziem (...)  
 Zdrowaś, Ty jesteś Bożą łaskawością / dla śmiertelnych (...)  
 Zdrowaś, jasny znaku / łaski (...)  
 Zdrowaś, Ty ukazałaś Chrystusa / miłosiernego Pana”<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> Podobne przedstawienie *Hodegetrii* reprezentuje także wizerunek z Lutyni, czczony w Kościele rzymskokatolickim także pod nazwą Matki Miłosierdzia.

<sup>24</sup> Motyw Maryi jako „Bramy Niebios” pojawia się często w literaturze w kaznodziejskiej XVII wieku. Zob. np. zbiór kazań ks. J. Liberiusz, *Gospodyni nieba y ziemię Najświętsza Panna Marya dwudziestą kazań na hymn kościelny O Gloriosa Domina...*, Kraków 1650, s. 282-302.

<sup>25</sup> *Hymn Akathistos* (PG 92, 1335-1386), przeł. W. Kania, w: *Teksty do Matce Bożej*, red. S. C. Napiórkowski, t. 1, Niepokalanów 1981, s. 267-271.

### *Matka wskazująca na miłosierne Słowo Ojca*

Charakterystycznym szczegółem ikony *Brama Miłosierdzia*, podobnie jak innych przedstawień *Hodegetrii*, jest wskazująca dłoń Matki, wyciągnięta w kierunku Syna. Tym gestem Maryja zwraca naszą uwagę na prawdziwe Słowo Ojca Przedwiecznego – Wcielony Logos, który przyszedł na świat, by objawić ludziom miłosierne Ojca oraz zrealizować Boży plan pełen miłości. Chrystus objawia się tu nie tylko jako Ten, który głosi naukę o miłości, wierności Boga i przebaczeniu „ale nade wszystko sam je wciela i uosabia. Poniekąd On sam jest miłosierdziem”<sup>26</sup>. Dzięki Niemu w sposób szczególny staje się widzialny także bogaty w miłosierdzie Ojciec<sup>27</sup>. Przez Jego słowa i czyny poznajemy Boga, w Jego miłości do człowieka. W Nim zostaje objawiona prawda o Bogu, który jest Ojcem Miłosierdzia<sup>28</sup>. Poprzez czyny i słowa Chrystus uobecnia Ojca pośród ludzi, stając się „szczególnie przejrzystym znakiem Boga, który jest miłością”<sup>29</sup>. W wizerunku Chrystusa możemy zatem ujrzeć oblicze Pana, który jest miłosierny i łaskawy,

„nieskory do gniewu i bardzo łagodny.

Nie wie dzie sporu do końca

i nie płonie gniewem na wieki.

Nie postępuje z nami według naszych grzechów

ani według win naszych nam nie odpłaca.

Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,

tak można jest Jego łaskawość dla tych, co się Go boją.

Jak jest odległy wschód od zachodu,

tak daleko odsuwa od nas nasze występki.

Jak się lituje ojciec nad synami,

tak Pan się lituje nad tymi, którzy się Go boją”<sup>30</sup>.

Objawienie tajemnicy Ojca i Jego miłości w Jezusie Chrystusie odsłania także człowiekowi jego najważniejsze powołanie<sup>31</sup>. Chrystus, czyniąc miłosierdzie, postawił jednocześnie wymaganie swoim uczniom, aby taką samą zasadą kierowali się w swoim życiu<sup>32</sup>. Ową naukę, przenikniętą ideą miłości i miłosierdzia, symbolizuje trzymany przez Chrystusa zwój Pisma, a gest Maryi wskazującej na Syna interpretowany jest często w kontekście Jej słów, wypowiedzianych w Kanie Galilejskiej: „uczynicie wszystko, cokolwiek wam powie”

<sup>26</sup> DM 2.

<sup>27</sup> Por Ef 2,4.

<sup>28</sup> Por. 2 Kor 1,3.

<sup>29</sup> DM 3.

<sup>30</sup> Ps 103,8-13.

<sup>31</sup> DM 1.

<sup>32</sup> DM 3, por. J 13,34-35; Mt 5,7;6,12; Łk 14; 6, 27-38.



(J 2,5). Maryja jawi się więc jako rzeczniczka ewangelicznego radykalizmu, Jej słowa wskazują na konieczność przyjęcia nauki Syna, a zwłaszcza tego, co kryje przykazanie miłości.

### ***Błogosławiona ze względu na miłosierdzie***

Nieodzownym elementem kompozycji ikony *Hodegetrii* jest błogosławiący gest Chrystusa, który w sposób szczególny odnosi się do Jego Matki. To Ona jest pierwszą „błogosławioną między niewiastami” (por. Łk 1,42), ponieważ jest także pierwszą z tych „którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11,28). Całe Jej życie świadczy o tym, że nie tylko w sposób szczególny doświadczyła miłosierdzia, ale także miłosierdzie świadczyła innym. Jej miłosierna miłość ogarnęła najpierw Jezusa, którego przyjęła do swego łona i przy którym trwała aż do końca. Ta miłosierna miłość Maryi w sposób heroiczny ujawniła się na Golgocie, nie tylko jako współczucie, ale także jako solidarność z Ukrzyżowanym Synem. Jej odpowiedź na doświadczenie miłosierdzia widoczne jest także w relacjach do ludzi, którym świadczy o miłosierdziu i czyni miłosierdzie. Wymownym świadectwem tego może być nawiedzenie św. Elżbiety (Łk 1,39-56), obecność na weselu w Kanie Galilejskiej (J 2,1-12) i pośród Apostołów w Wieczerniku (por. Dz 1,12-14). W tych wydarzeniach widzimy Ją jako rzecznikę Bożego miłosierdzia oraz wzór apostoła tego miłosierdzia wśród ludzi<sup>33</sup>.

Szczególna więź Maryi z Bogiem i komunია z Nim otwiera Jej serce na bliźnich. Maryja pokazuje swoim życiem, że miłość Boga i miłość bliźniego są ze sobą nierozłączne. Od początku towarzyszy Jezusowi i Jego uczniom, stając się wzorem wyznawania miłosierdzia Bożego, wzywania go oraz wcielania w życie. Macierzyńskie zjednoczenie z Synem sprawia, że Maryja uczy się patrzeć na innych niejako z Jego perspektywy, staje się narzędziem w Jego rękach, narzędziem Bożej Miłości. Doświadczając Miłości całe swoje życie przemienia w służbę, przejawiającą się w trosce o szczęście każdego człowieka. Miłość Maryi jest postawą służebną, wychodzeniem naprzeciw ludziom w konkretnych sytuacjach. Jest zaradaniem ich materialnym potrzebom, ale także wprowadzaniem w krąg zbawczego oddziaływania Chrystusa<sup>34</sup>. Czczona dziś w Kościele jako „Matka Miłosierdzia”, objawia ludziom miłosierną miłość Boga i przybliża ją w szczególny sposób przez swoje wizerunki.

### **Maryja miłosierną Matką**

Szczególnym znakiem obecności Maryi w Kościele jako „Matki Bożej Miłosierdzia” są sanktuaria maryjne. Należy do nich sanktuarium w Skarżysku Kamiennej, a także w pobliskim Piekoszowie, gdzie czczony jest w sposób szcze-

<sup>33</sup> Kumala, *Niepokalane Poczęcie ikoną*, dz. cyt., s. 141-142.

<sup>34</sup> A. Wojtczak OMI, *Maryjna postać miłości w ujęciu encykliki „Deus Caritas est”*, SM 8 (2006) nr 3-4, s. 117-129.

gólny obraz namalowany w 1691 r. przez nowicjusza zakonu paulinów na Jasnej Górze – Krzysztofa Latockiego. Zakonnicy przekazali to dzieło Franciszkowi Szczepanowskiemu, a on przywiózł obraz na plebanię, której był posesorem. W święto Wniebowstąpienia Pańskiego (21 maja 1705 r.) z wizerunku Matki Bożej popłynęły krwawe łzy. Od tej pory do Piekoszowa zaczęły napływać rzesze pielgrzymów, a w kronice odnotowano wiele uzdrowień oraz innych szczególnych łask. Wkrótce obraz przeniesiono do kościoła parafialnego, a następnie podjęto decyzję o budowie nowej świątyni. Tak powstało obecne sanktuarium. Prymas Polski, ks. Stefan kard. Wyszyński, dokonał tu 8 września 1968 r. uroczystej koronacji obrazu, noszącego tytuł Matki Bożej Miłosierdzia.

### *Ikona Miłości miłosiernej*

Wizerunek z Piekoszowa, choć namalowany w stylu barokowym, ideowo zbliżony jest do typu ikonograficznego *Eleusy*, którego nazwa pochodzi od słowa *éleos*, oznaczającego miłosierdzie. Tytuł ten, w odniesieniu do ikon maryjnych, tłumaczony jest zwykle jako „pełna delikatnego uczucia miłosierdzia”, „miłosierna, miłociwa, czuła” „współczująca” (ros. *Umilenie*)<sup>35</sup>. Początkowo nazwa *Eleusa* funkcjonowała w odniesieniu do różnych maryjnych przedstawień, bez powiązania z konkretnym schematem ikonograficznym. Dopiero w okresie od IX lub XI stulecia wykształcił się i upowszechnił typ noszący tę nazwę, który stał się wkrótce bardzo popularny nie tylko w Bizancjum, ale także poza jego granicami. Charakterystycznym szczegółem tego przedstawienia jest lekkie pochylenie głowy Maryi ku Synowi, przytulenie policzków, a także gest Jezusa obejmującego Matkę za szyję. Schemat ów posiada wiele wariantów, różniących się między sobą pozycją i usytuowaniem postaci. W przypadku wizerunku z Piekoszowa mamy wprawdzie do czynienia z obrazem wykonanym w stylu zachodnim, jednak ze względu na występowanie owych trzech charakterystycznych szczegółów można go owemu typowi ikonograficznemu podporządkować.

W kompozycji wizerunku z Piekoszowa zwraca najpierw uwagę pełna ciepła i czułości scena oraz wyraziste ciemne oczy, skierowane wprost na widza. Delikatny uśmiech nadaje twarzy Maryi wyraz liryzmu i łagodności. Hieratyczne upozowanie postaci, charakterystyczne dla ikon *Hodegetrii*, złagodzone zostały tu bliskością Matki i Jezusa, otoczonego ciepłym, macierzyńskim gestem ramion. Maryja ubrana jest w czerwoną suknię i niebieski płaszcz, spływający na ramiona. Jezus odziany jest tylko w charakterystyczne dla sztuki zachodniej pieluszki. Patrzy On wprost przed siebie i całym, na wpół obnażonym ciałem tuli się do Matki. Białe pieluszki symbolizują grobowe płótna, a obnażone ciało wskazują na kenozę Boga-Człowieka. Głowa Jezusa, przytulona do ramienia

<sup>35</sup> Szerzej J. Spruta, *Ikona maryjna typu Eleusa*, SM 10 (2008) nr 1, s. 105.

Maryi, wskazuje na czułą więź łączącą Matkę z Synem. Owa liryczna scena wyraża jedność i oddanie, intymną zażyłość, tajemniczą łączność między Bogiem i człowiekiem, która stała się możliwa dzięki przyjściu na świat Zbawiciela<sup>36</sup>.

Wizerunek z Piekoszowa staje się obrazem nie tylko macierzyńskiej miłości Maryi, ale także miłości ogarniającej wszystkie Jej przybrane dzieci. Ukazuje miłość łączącą Jezusa z Matką, ale także mówi o tajemniczej więzi, jaka istnieje pomiędzy Maryją a każdym Jej duchowym dzieckiem<sup>37</sup>. Tytuł *Mater misericordiae* odnosi się do Niej jako do Matki, która posiada litościwe, macierzyńskie serce, skłaniające się do okazywania miłosierdzia. W tym przedstawieniu Maryja jawi się jako Matka Pięknej Miłości, u której początków stoi miłość samego Boga. Jawi się też jako osoba szczególnie przez Boga umiłowana i jednocześnie jako „droga” objawienia tej miłości Boga całej ludzkości. To przez Maryję i dzięki Niej Bóg objawia człowiekowi, jak bardzo go miłuje. To przez Nią odwieczna miłość Ojca, wypowiedziana w dziejach ludzkości przez Syna, przybliżyła się do każdego człowieka<sup>38</sup>. To w Maryi i przez Nią nieskończone miłosierdzie Boże nabiera dla nas cech miłości prawdziwie macierzyńskiej<sup>39</sup>. To dzięki Maryi człowiek może spotkać się z tą miłością i w niej uczestniczyć<sup>40</sup>.

### **Miłosierna postęga Matki**

Chrześcijanie stosunkowo wcześniej zaczęli uświadamiać sobie ważną rolę, jaką odgrywa Maryja w tajemnicy miłosierdzia Bożego. Dlatego zaczęto wzywać Ją jako Matkę Miłosierdzia. Najstarszym tego świadectwem jest powstała na Wschodzie (IV wiek) antyfona: „Do Twego miłosierdzia [dosłownie do Twych miłosiernych wnętrzości] uciekamy się, Bogarodzico, nie gardź naszymi prośbami, lecz zachowaj nas od niebezpieczeństwa, Ty, jedna czysta i błogosławiona”. Szczególne znaczenie dla rozpowszechnienia nabożeństwa do miłosierdzia Maryi stała się antyfona *Salve Regina* (X wiek), a także wizerunki ukazujące Ją w płaszczu opiekuńczym. Maryja osłaniała nim przedstawicieli wszystkich stanów społecznych, uciekających się pod Jej opiekę<sup>41</sup>. Do Jej matczynego i litościwego serca odwołują się także chrześcijanie w naszych czasach w różnych doświadczeniach życiowych<sup>42</sup>. Maryja bowiem wzięta do nieba nie zaprzestała swojej macierzyńskiej postęgi, lecz pełni ją nadal w Kościele

<sup>36</sup> Ks. T. Zadykowiec, *Maryja nauczycielką miłości*, SM 8 (2006) nr 3-4, s. 141,157

<sup>37</sup> J. Sprutta, *Ikona maryjna Eleusa*, dz. cyt., s. 115-118.

<sup>38</sup> Jan Paweł II Encyklika *Redemptor hominis* (dalej RH), 22.

<sup>39</sup> O. A. Krupa, *Maryja Matką miłosierdzia*, w: *Evangelia miłosierdzia*, red. tenże, Poznań-Warszawa 1970, s. 114.

<sup>40</sup> RH 10.

<sup>41</sup> Por. Siudy, dz. cyt., s. 108-109.

<sup>42</sup> DCE 42.

i świecie<sup>43</sup>. Jej chwalebny stan umożliwiła bowiem szczególną duchową więź i towarzyszenie ludziom w ich codziennym życiu na ziemi.

Macierzyńska posługa Maryi obejmuje wszystkich, do których było skierowane zbawcze posłannictwo Jej Syna. Dlatego chrześcijanie zwracają się do Niej w wielorakich potrzebach, wołając: „Maryjo, niech Twoje miłosierdzie rozlewa się na wszystkie dusze i na wszystkie udręczenia, które trapią ten lud i całą rodzinę chrześcijańską. Miej litość dla ubogich, uwięzionych, prześladowanych dla sprawiedliwości, dla wszelkiego rodzaju nieszczęśliwych. Bądź pozdrowiona, o Maryjo, Matko wygnańców błędzących po tej ziemi, Ty, która jesteś dla nich życiem, słodyczą, nadzieją. Matko Bożej miłości, zachowaj dla nas, którzy jesteśmy Twoimi synami, ogień tej miłości Bożej. Roznieć go w sercach gorących. Ożyw go w sercach oziębłych. Zapal go w sercach obojętnych, które dopuściły do wygaszenia go w sobie. Odradzaj do życia tej miłości te dusze biedne, które utraciły ją przez grzech. Na wszystkich zaś, którzy Cię błagają, o Panno Bożej miłości, zeslij obfite i dające ukojenie Twe matczyne błogosławieństwo<sup>44</sup>. Nadprzyrodzone znaki, które miały miejsce także w Piekoszowie, stają się potwierdzeniem szczególnego związku Matki Bożej z Jej wizerunkami. Za ich pośrednictwem objawia i potwierdza swoją miłosierną, macierzyńską obecność pośród pielgrzymującego Kościoła.

### *Dzieci Matki Miłosierdzia*

Maryja dzięki doświadczeniu miłosiernej miłości Boga, stała się jej szczególnym świadkiem wobec ludzi. Podobnie i każdy człowiek, który doświadczył miłosierdzia, zobowiązany jest do bycia miłosiernym i czynienia miłosierdzia innym; do przyjmowania drugiego człowieka jako daru, do nawiązywaniu relacji opartych na doświadczeniu miłosierdzia. Ten, kto został przeniknięty miłością Bożą, doświadczył jej, powinien głosić ją i dawać innym, stając się świadkiem i apostołem Bożego Miłosierdzia na wzór Maryi. Ten, kto został napełniony Bożą miłością, powinien stawać się „ikoną miłości miłosiernej Boga”. Dlatego przy sanktuariach maryjnych od początku powstawały bractwa, podejmujące liczne dzieła miłosierdzia. Jego członkowie opiekowali się biednymi, niedołączonymi, chorymi, organizując i prowadząc dla nich przytułki i ochronki. Ich zadaniem było niesienie pomocy potrzebującym, opiekowanie się chorymi, odwiedzanie ich, organizowanie zbiórek i przekazywanie tych darów biednym, sierotom, pogorzelnikom i wszystkim potrzebującym. Chodziło tu nie tylko o pomoc bliźnim w ich doczesnych trudnościach i niedostatkach, ale także w różnych duchowych potrzebach. Dlatego do stałych praktyk członków

<sup>43</sup> LG 62.

<sup>44</sup> Pius XII, *Allocutio Questa viva corona*, w: *Discorsi e radiomessaggi di Sua Aantita Pio XII*, t. 2, Roma 1955, s. 285; cyt. za Krupa, dz. cyt., s. 142.

bractw należały obok jałmużny także modlitwa i post<sup>45</sup>. Również w naszych czasach przy sanktuariach maryjnych działają różne bractwa i grupy charytatywne. Ich członkowie nie tylko proszą Boga o miłosierdzie, ale też uczą się tego miłosierdzia od Jezusa i Jego Matki, by je realizować w życiu. Do takich osób należał niewątpliwie ks. Wojciech Piwowarczyk (1902-1992), który w latach siedemdziesiątych zajmował się osobami niepełnosprawnymi, aktywnie włączając w to dzieło kleryków z kieleckiego seminarium oraz wolontariuszy świeckich. Od 1980 r. zaczęto organizować pierwsze rekolekcje dla osób niepełnosprawnych, których celem było utwierdzenie uczestników w poczuciu własnej wartości oraz ukazywanie sensu cierpienia. Przez kolejne lata skupiały one coraz więcej osób, a w końcu nieopodal piekoszowskiego sanktuarium, powstał dom rekolekcyjny i zostało założone przy nim Katolickie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, ich Rodzin i Przyjaciół „Nasz Dom”.

Wśród szczególnie zasłużonych dla owego dzieła należy wymienić także Izabelę Borowską (1912-2007), bardzo mocno związaną początkowo z Wilnem z racji studiów na ASP. Do Kielc trafiła podczas wojennej tułaczki, a z sanktuarium w Piekoszowie związała się przez swoją pierwszą tu wykonaną realizację malarską. Wiele lat później, otrzymawszy po bracie spadek, przekazała go na budowę Domu dla Niepełnosprawnych. Zaangażowana zarówno podczas jego budowy, jak też w czasie późniejszego funkcjonowania domu, poświęciła temu dziełu wiele czasu i serca. We wspomnieniach o niej, z ostatnich lat życia, zwraca się uwagę, że ta skromna kobieta „była niedoścignionym wzorem pogody ducha i szacunku dla ludzi, bardzo szlachetna i troskliwa raczej o innych niż o siebie”<sup>46</sup>. Do jej ulubionych zajęć należało malowanie kopii ostrobramskiego wizerunku Matki Bożej, a jedna z nich trafiła m.in. do kaplicy w Skarżysku Kamiennej, stając się tu także wizerunkiem słynącym łaskami.

Oprócz prac malarskich w późniejszym okresie życia ta cicha i skromna kobieta zajmowała się pielęgnowaniem kwiatów oraz drobnymi czynnościami technicznymi, ułatwiającymi życie niepełnosprawnym. Na jej niezwykłą wrażliwość na potrzeby innych oraz ich niedolę wpłynęły zapewne tragiczne wydarzenia II wojny światowej, podczas której straciła narzeczonego i ukochanego ojca. Być może dlatego „całe serce oddała Chrystusowi Królowi i ludziom, którym jej powierzył. Tysiące razy powtarzała codziennie modlitwę do Chrystusa Króla «rozporządzaj mną jako własnością swoją» i pewnie dlatego (...) była niezmiennie pogodna i szlachetnie wyrozumiała wobec bliźnich”<sup>47</sup>. Podobnych ludzi do Izabelli Borkowskiej i ks. Wojciecha Piwowarczyka można spotkać wielu. Pełnią oni swoją służbę w ukryciu, stając się jakby „przedłużeniem rąk”

<sup>45</sup> Prach, dz. cyt., s. 41-45.

<sup>46</sup> <http://www.piekoszow.idn.org.pl/ddn/hist.html>.

<sup>47</sup> Tamże.

Boga, sprawiając, że Duch Miłosierdzia Bożego unosi się nad każdym sanktuarium, a miejsca te stają się autentycznymi znakami Boga, który jest Miłością.

### Podsumowanie

Udział Maryi w tajemnicy Bożego miłosierdzia daje się odczytać w podstawowych typach ikonograficznych świętych wizerunków. Charakterystyczny gest i postawa Maryi z wizerunku ostrobramskiego wskazują na tajemnicę Zwiastowania i Wcielenia. Piękno postaci można interpretować jako wyraz indywidualnej świętości Maryi Niepokalanie Poczętej i obdarowanej pełnią łaski, dzięki której stała się szczególnym dziełem i owocem odkupienia. Promienie jaśniejące wokół głowy, złota sukienka, korona oraz półksiężyc sprawiają, że wizerunek ten można interpretować także w świetle tekstu Apokalipsy. Bogactwo treści, jakie pojawiają się w tym przedstawieniu, w kontekście tajemnicy Miłosierdzia, wskazują na jego trzy podstawowe aspekty: miłosierdzie objawione w tajemnicy Wcielenia i Odkupienia, Niepokalanego Poczęcia oraz Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Z kolei tytuł jarosławskiej ikony *Myłosierdia Dweri* wyraźnie akcentuje udział Maryi w misterium Wcielenia, podczas którego stała się „Bramą” dla przychodzącego na świat Bożego miłosierdzia, uosobionego w Jezusie Chrystusie. Maryja – *Hodegetria*, będąc Matką i Bramą Miłosierdzia, jest także Tą, która nieustannie wskazuje na Wcielone miłosierne Słowo Ojca, zachowuje wiernie zwiastowaną przez Syna Ewangelię miłosierdzia i rozważa ją w swoim sercu, stając się wzorem dla całego Kościoła.

Wizerunek z Piekoszowa, będący pokrewny typowi ikonograficznemu *Eleusy*, akcentuje jeszcze inny aspekt Bożego miłosierdzia, wskazując na ową szczególną bliskość Boga i człowieka, która stała się – przez Maryję – udziałem także całej ludzkości. Matka Pana wskazuje, w jaki sposób można zjednoczyć się z Odkupicielem w Jego misterium, a Jej zjednoczenie z Synem przez wiarę i miłość posiada rangę wzoru dla wszystkich chrześcijan. Wizerunek z Piekoszowa, będąc ikoną Miłości Miłosiernej, staje się także znakiem miłosiernej posługi Matki Boga i ludzi oraz wezwaniem do podejmowania dzieł miłosierdzia, będących sprawdzianem autentycznej pobożności maryjnej.